

Rozdział I. Zagadnienia wprowadzające

Starajmy się, powiadają, tak wychować społeczeństwo przez prawo, by prawo stało się niepotrzebne, by prawo nie potrzebowało się wtrącać. Niechaj ludzie staną się tacy, by można było liczyć, że będą zachowywali się zgodnie z prawem samemu, bez presji zewnętrznej¹

– Tadeusz Kotarbiński

§ 1. Omówienie problematyki i założeń badawczych dotyczących prawnokarnej ochrony środowiska

Problematyka prawnej ochrony środowiska jest zagadnieniem dużej wagi i szczególnej złożoności². Doniosłość tej tematyki wynika z faktu, że obejmuje ona sferę związaną z podstawą życia człowieka. Nie sposób podważyć twierdzenia, że zarówno człowiek jako jednostka, jak i społeczeństwo, funkcjonują w określonym środowisku, którego jakość stanowi podstawę bezpiecznej i harmonijnej egzystencji oraz rozwoju. Stąd degradacja środowiska i jego poszczególnych elementów może doprowadzić do zachwiania równowagi ekologicznej, a w konsekwencji do zagrożenia bezpieczeństwu ludzkości³.

Z kolei złożoność przyjętego tematu wyraża się w tym, że ochrona środowiska jest zagadnieniem interdyscyplinarnym⁴. Dochodzi tu bowiem do „zetknięcia” kilku obszarów nauki, takich jak: socjologia⁵, biologia, ekologia, filozofia

¹ T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 152.

² W. Radecki, *Prawnokarna ochrona*, s. 9.

³ Zob. W. Brzeziński, *Ochrona prawna naturalnego środowiska człowieka*, Warszawa 1975, s. 5.

⁴ W. Radecki, *Prawnokarna ochrona*, s. 9.

⁵ Na ten temat zob. m.in. W. Goetel, *Tradycje ruchu ochrony przyrody w Polsce*, w: L. Łustacz (red.), *Prawo a ochrona środowiska*, Wrocław 1975, s. 26; W. Michajłow, *Naukowe podstawy ochrony przyrody i środowiska*, w: W. Michajłow, K. Zabierowski (red.), *Ochrona i kształtowanie środowiska przyrodniczego*, Warszawa–Kraków 1978, s. 9.

czy w końcu nauki prawne⁶. Dlatego też zapewnienie optymalnej i efektywnej ochrony środowiska wymaga uwzględnienia stanu wiedzy ze wszystkich wskazanych powyżej dziedzin naukowych.

Te dwa aspekty znajdują swoje odzwierciedlenie właśnie w wymiarze prawnym. Bezsprzeczne jest bowiem, że funkcjonowanie człowieka w środowisku polega na pewnym konflikcie wartości (dóbr). Z jednej strony bezpieczne środowisko jest niezbędne do prawidłowego funkcjonowania człowieka⁷. Z drugiej natomiast, rozwój cywilizacyjny, gospodarczy i społeczny wiążą się nieodzownie z ingerencją w środowisko i eksploatacją jego zasobów⁸. Jeżeli ta ingerencja będzie nadmierna, a punkt ciężkości działalności człowieka będzie stanowić rozwój ekonomiczny, to taki stan rzeczy może okazać się nie do pogodzenia z utrzymaniem optymalnego dobrostanu środowiska⁹. Stąd konieczne jest podjęcie różnorodnych działań w sferze publiczno-prawnej, w szczególności poprzez określenie instytucjonalnych podstaw prawnej ochrony środowiska. Należy przez to rozumieć koncepcję nazywaną w literaturze przedmiotu zintegrowaną prawną ochroną środowiska¹⁰.

Aktywność ludzka w obrocie gospodarczo-społecznym, rozwój cywilizacyjny, czy potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego jednostkom zdają się wykluczać zasadność wprowadzenia zakazu jakiejkolwiek ingerencji w środowisko. Rozwój cywilizacyjny bowiem zawsze polegał na pewnym stopniu ingerencji i eksploatacji środowiska. Akceptacja danego poziomu ingerencji w środowisko wydaje się zatem nieodzowna. Pogląd odmienny wymagałby daleko idących przemian społecznych. Jednak w erze przemysłowej i postprzemysłowej skala tego natężenia jest nieproporcjonalna do celów gospodarczych. Wydaje się, że zadekretowanie powinności w postaci zakazu jakiejkolwiek ingerencji w środowisko w przepisach prawa, w tym normach prawa penalnego, jest nie tyle niemożliwe, co mogłoby prowadzić do niepożądanych skutków. Niemniej możliwe do wyobrażenia jest pełniejsze urzeczywistnienie idei zrównoważonego rozwoju w taki sposób, poprzez który wartości prośrodowiskowe – pod pewnymi warunkami – miałyby pierwszeństwo przed dobrem jednostki,

⁶ B. Rakoczy, Ograniczenie praw i wolności jednostki ze względu na ochronę środowiska w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Toruń 2006, s. 31.

⁷ Deklaracja Sztokholmska w sprawie środowiska człowieka, w Raporcie Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie Środowiska Człowieka, UN Doc. CONF. 48/14, 1972.

⁸ J. Stelmasiak, Interes indywidualny a interes publiczny w ochronie środowiska w obszarze specjalnym o charakterze ekologicznym, Rzeszów 2013, *passim*.

⁹ D.H. Meadows, D.L. Meadows, J. Randers, W.W. Behrens III, Granice wzrostu (tłum. W. Rączkowska, S. Rączkowski), Warszawa 1973, *passim*.

¹⁰ Zob. J. Sommer, Koncepcja zintegrowanej ochrony prawnej środowiska, w: W. Radecki (red.), Podstawy teoretyczne zintegrowanej ochrony prawnej środowiska, Warszawa 2010, s. 13–17.

czy tradycyjnie pojmowanym dobrem wspólnoty¹¹. Legitymizacja takiego podejścia zasadzałaby się bowiem na przekonaniu, że wartość środowiskowa (ang. *environmental value*) realizuje tak interes jednostkowy, jak i wspólnotowy. Przedstawione zagadnienie uwypukla jedynie fakt, że tolerancja, np. pewnego stopnia emisji, przesądza o konieczności wytyczenia takiej granicy, której przekroczenie będzie negatywnie wartościowanie. Na gruncie prawnokarnym zaś ta granica musi być ustawiona jeszcze dalej, co determinuje określony sposób kryminalizacji. Złożoność procesów degradujących środowisko oraz oddalenie „namacalnego” skutku środowiskowego w czasie sprawiają, że typizacja określonych zachowań jako czynów zabronionych, nie jest zadaniem łatwym¹².

Przywołana na początku niniejszej monografii myśl przewodnia, pochodząca z dzieła pt. *Traktat o dobrej robocie*, autorstwa polskiego filozofa i etyka – *Tadeusza Kotarbińskiego*, stanowi nie tylko motto prowadzonych rozważań, ale – jak się wydaje – wyraża cel stanowienia regulacji prawnych w sferze ochrony środowiska. Prawo powinno pobudzać, regulować i organizować funkcjonowanie adresatów norm prawnych, do działalności ukierunkowanej na zachowanie dobrostanu środowiska¹³. Rozwiązania prawne powinny określać standard dopuszczalnej ingerencji i oddziaływania na środowisko, zaś człowiek – mając na względzie znaczenie tego dobra wspólnego w jego bieżącym funkcjonowaniu – tego standardu powinien przestrzegać. Należy mieć przez to na myśli stworzenie takiego instrumentarium prawnego, w ramach którego zapewnione będą zarówno podstawy rozwoju człowieka, jak i bezpieczeństwo ekologiczno-przyrodnicze, w tym dla przyszłych pokoleń¹⁴. Innymi słowy, chodzi o taki stan rzeczy, w którym zrealizowane będą cele zrównoważonego rozwoju, dzięki racjonalnemu gospodarowaniu zasobami środowiska, w sposób

¹¹ Zob. wyr. SN z 27.7.1988 r., V KRN 136/88, Legalis, w którym wskazano, że „dobre gospodarowanie wymaga złożonych ocen, godzenia wielu nieraz sprzecznych interesów, jak właśnie w wypadku wymagań produkcji i ochrony środowiska, oraz podejmowania decyzji uwzględniających nie tylko bieżące potrzeby danego zakładu pracy, ale także interesy całej gospodarki narodowej i całego społeczeństwa. Te interesy wynikają ze stanu alternatywnego ekologicznego zagrożenia w Polsce. Nie można mówić o dobrym gospodarowaniu, jeżeli doraźne wyniki produkcyjne osiągnięte są kosztem zanieczyszczenia środowiska naturalnego człowieka w takim stopniu, że naraża to lub może narazić na niebezpieczeństwo życie lub zdrowie ludzkie albo powoduje lub może spowodować w znacznych rozmiarach zniszczenie w świecie roślinnym czy zwierzęcym albo poważne szkody gospodarcze”.

¹² Zob. J. Sommer, *Koncepcja zintegrowanej ochrony*, s. 13–17.

¹³ Zob. J. Wróblewski, *Reguły i oceny instrumentalne a prawna ochrona środowiska ekologicznego człowieka*, SPE 1974, t. XII, s. 18.

¹⁴ Zob. WCED, *Our Common Future*, Oxford 1987, s. 7 (zob. też przekład U. Grzeleńska, E. Kolanowska, *Nasza wspólna przyszłość. Raport Światowej Komisji do spraw Środowiska i Rozwoju*, Warszawa 1991).

skuteczny, rozsądny, odpowiedzialny i odpowiadający zasadom prakseologii¹⁵. W ten sposób prawo realizowałoby funkcję integracyjną¹⁶ i porządkująco-reglamentacyjną¹⁷ w sferze ochrony środowiska.

Rzecz jasna w aktualnym stanie rzeczy założenie to nie znajduje pełnego odzwierciedlenia. W rzeczywistości działalność człowieka nie opiera się na harmonijnym oddziaływaniu na środowisko, lecz na coraz dalej idącej eksploatacji, prowadzącej do degradacji tego dobra. Przykładem tego niech będą negatywne zmiany klimatu, których źródłem jest działalność antropogeniczna, co aktualnie objęte jest konsensusem naukowym. Wobec tego, celowe wydaje się wprowadzenie do systemu prawnego takich norm prawnych, których celem jest zapobieganie nadmiernej ingerencji w środowisko, a także zwalczanie i karanie za zachowania najbardziej negatywne z perspektywy jego ochrony. Ten pierwszy aspekt realizowany jest przez regulacje z obszaru prawa administracyjnego jako typowej dla prawa ochrony środowiska metody regulacji¹⁸. Ten drugi aspekt, który wyznaczać będzie oś prowadzonych rozważań, to z kolei domena prawa karnego.

Zasadność wprowadzenia regulacji prawnokarnych w ochronie środowiska zdaje się aktualnie nie budzić wątpliwości¹⁹. Rozwój tego reżimu odpowiedzialności w systemie prawnym następował zbieżnie z ewolucją prawnej ochrony środowiska²⁰. Wątpliwości budzi natomiast spójność i zakres prawa karnego

¹⁵ Zob. M. Górski, w: M. Górski (red.), *Prawo ochrony środowiska*, Warszawa 2021, s. 39.

¹⁶ W rozumieniu zapewnienia minimum egzystencji człowieka oraz społeczeństwa jako całości, z uwzględnieniem rozwoju cywilizacyjno-technicznego, *ibidem*, s. 41; zob. także J. Sommer, *Koncepcja zintegrowanej ochrony*, s. 17.

¹⁷ W rozumieniu wyznaczania kierunków i dopuszczalnego zakresu oddziaływania w poszczególne elementy środowiska, realizując cele prewencyjne, konserwatorskie oraz restauracyjne, za pomocą norm regulacyjnych i technicznych.

¹⁸ Zob. M. Górski, *Odpowiedzialność administracyjna w ochronie środowiska. Odpowiedzialność za szkody w środowisku i inne instrumenty odpowiedzialności administracyjnoprawnej*, Warszawa 2008, s. 14; A. Jaworowicz-Rudolf, *Funkcje sankcji administracyjnych w ochronie środowiska*, w: M. Stahl, R. Lewicka, M. Lewicki (red.), *Sankcje administracyjne. Blaski i cienie*, Warszawa 2011, s. 241; A. Jaworowicz-Rudolf, *Środowisko jako dobro chronione*, w: Z. Duniewska (red.), *Dobra chronione w prawie administracyjnym*, Łódź 2014, s. 174–175; K. Kwaśnicka, *Odpowiedzialność administracyjna w prawie ochrony środowiska*, Warszawa 2011, s. 14 i przywołana tam literatura; L. Mering, *Podstawy odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska w prawie europejskim*, w: H. Lisicka (red.), *Prawo ochrony środowiska i prawo karne*, Wrocław 2008, s. 165; B. Rakoczy, *Koncepcja współczesnego prawa ochrony środowiska a jego dynamiczny rozwój*, PPOŚ 2012, Nr 2, s. 59; B. Wierzbowski, B. Rakoczy, *Prawo ochrony środowiska. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 2023, s. 24–25.

¹⁹ Zob. B. Wierzbowski, B. Rakoczy, *Prawo ochrony środowiska*, s. 27; W. Radecki, *Prawnokarna ochrona*, s. 81 i n.

²⁰ Wypada wspomnieć choćby o kolokwium przygotowawczym poświęconym roli prawa karnego w ochronie środowiska, zorganizowanym w 1978 r. w Jabłonnie pod Warszawą przez sekcję

w tym obszarze. Warto bowiem zauważyć, że specyfika środowiska jako dobra wspólnego o złożonym i globalnym charakterze, może powodować systemowe trudności związane z przypisywaniem odpowiedzialności karnej. Zwraca na to uwagę m.in. ustawodawca unijny. Z dniem 20.5.2024 r. weszła w życie dyrektywa 2024/1203, dotycząca problematyki ochrony środowiska przez prawo karne, która zastąpiła dotychczas obowiązujące rozwiązania²¹. W motywie 3 dyrektywy 2024/1203 wskazano, że „wzrost liczby przestępstw przeciwko środowisku i ich skutki, które podważają skuteczność unijne prawo w zakresie ochrony środowiska, są przedmiotem stałego zaniepokojenia w Unii. Przestępstwa te coraz częściej wykraczają poza granice państw członkowskich, w których są popełniane. Takie przestępstwa stanowią zagrożenie dla środowiska i w związku z tym wymagają stosownej i skutecznej reakcji, wiążącej się często z koniecznością skutecznej współpracy transgranicznej (pisownia oryginalna – przyp. K.Ł.)”²². Tendencja do rozszerzania norm prawa karnego w ochronie środowiska jest także widoczna w prawie polskim. Zwraca uwagę przede wszystkim ZmPrzestŚrodU, w której dokonano istotnych zmian, niemniej głównie w wymiarze środków reakcji karnoprawnej za przestępstwa przeciwko środowisku²³.

polską Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Karnego (*Association Internationale de Droit Pénal* – AIDP). Zob. M. Faure, *The Development of Environmental Criminal Law in the EU and its Member States, Review of European Community & International Environmental Law* 2017, Nr 26(2), s. 139–140; W. Radecki, *Koncepcje odpowiedzialności karnej osób prawnych w ochronie środowiska*, Wrocław 1996, s. 50–64.

²¹ Państwa Członkowskie są zobowiązane na dostosowanie się do przepisów nowej dyrektywy 2024/1203 do 21.5.2026 r., zatem z upływem dwóch lat od jej wejścia w życie.

²² Motyw 3 dyrektywy 2024/1203.

²³ W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że „Projektodawca dąży do ochrony środowiska naturalnego przed szkodliwymi działaniami, spełniającymi znamiona przestępstw lub wykroczeń przeciwko środowisku. Praktyka stosowania dotychczas obowiązującego prawa pokazuje, iż obecne sankcje karne są niewystarczające, w związku z tym należy dokonać zmiany przepisów (...). Proponowane zmiany są reakcją na widoczny w ostatnich latach wzrost liczby przestępstw przeciwko środowisku”. Już w tym miejscu zasygnalizować jednak należy krytyczną ocenę tego, w jaki sposób ustawodawca zidentyfikował rozwiązania, mające przyczynić się do bardziej efektywnej ochrony środowiska środkami prawa karnego. Nie zgadzam się bowiem z twierdzeniem, że problem nieadekwatnej ochrony środowiska w prawie karnym tkwi w nieadekwatności środków reakcji karnej, z uwzględnieniem stopnie ich dolegliwości. Zapewnienie pożądanego stopnia ochrony w prawie karnym materialnym to bowiem w tym obszarze przede wszystkim kwestia spójności materialnoprawnych podstaw odpowiedzialności. Zob. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej, Sejm RP IX kadencji, Druk sejmowy Nr 2371, s. 1–2. Zob. na ten temat m.in. R. Fic, *Nowelizacja Kodeksu karnego w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej – problemy wybrane*, Prok. i Pr. 2023, Nr 12, *passim*. Warto także zwrócić uwagę na projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 16.4.2026 r. (RCL UC148), którego celem jest transpozycja przepisów dyrektywy 2024/1203 do polskiego porządku prawnego, <https://legislacja.gov.pl/projekt/12409350> (dostęp: 13.6.2026 r.)

W obrębie tak zakreślonej tematyki istotne są trzy specyficzne cechy prawa karnego. Po pierwsze, degradacja środowiska bądź jego poszczególnych elementów niejednokrotnie jest wynikiem skumulowanych działań wielu podmiotów. Zważywszy na fakt, że prawo karne opiera się na przesłance winy, konieczne jest precyzyjne ustalenie odpowiedzialności podmiotu, będącego osobą fizyczną, który swym zachowaniem spowodował lub przyczynił się do naruszenia środowiska. Problematyka ta przekłada się na wyznaczenie prawnych podstaw odpowiedzialności karnej. Trudności w ścisłym określeniu sprawcy określonego uszczerbku determinują z kolei ochronę środowiska i jego poszczególnych komponentów jeszcze na „przedpolu” ich naruszenia²⁴. Innymi słowy, w systemie prawnym obowiązują normy, które przewidują przypisanie odpowiedzialności i wymierzenie dolegliwości nie tyle za spowodowanie uszczerbku w dobru prawnym, co za narażenie go na niebezpieczeństwo²⁵. Z kolei rzeczzone narażenie w relevantnym obszarze rozważań wiąże się z reguły z przekroczeniem nakazów lub zakazów ustanowionych w prawie administracyjnym (prawie ochrony środowiska). A zatem niejednokrotnie w obszarze prawnej ochrony środowiska prawo karne opiera się na zależności od prawa administracyjnego²⁶.

Drugi aspekt dotyczy zagadnień o charakterze systemowym. Z perspektywy polskiego systemu prawnego ingerencja prawa karnego uzasadniona jest tam, gdzie dochodzi do naruszenia (uszczerbku) lub stworzenia niebezpieczeństwa dla dóbr chronionych prawem, zaś pozostałe środki reakcji prawnej nie są adekwatne i dostateczne²⁷. Odpowiada to zasadzie *ultima ratio* prawa karnego²⁸. Z kolei rozszerzenie ochrony prawnokarnej na sferę związaną z naruszeniem obowiązków o charakterze administracyjnym, może prowadzić do ryzyka

²⁴ Zob. na ten temat D. Gruszecka, Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna, Warszawa 2012, *passim*.

²⁵ Zob. R. Dębski, Przepięstwa przeciwko środowisku w nowym polskim kodeksie karnym, PUG 1999, Nr 10, s. 2; E. Hryniewicz, Przepięstwa abstrakcyjnego i konkretnego zagrożenia dóbr prawnych, Warszawa 2012, s. 19–21.

²⁶ Zob. R. Dębski, Przepięstwa przeciwko środowisku w Kodeksie karnym rozważania de lege ferenda, Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne 1991, Nr 21, s. 55; I. Dobosz, Ochrona naturalnego środowiska człowieka w świetle przepisów prawa karnego, PiP 1972, Nr 2, s. 73; M. Faure, M. Visser, How to Punish Environmental Pollution? Some Reflections on Various Models of Criminalization of Environmental Harm, European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice 1995, Nr 4, s. 316; W. Radecki, w: L. Gardocki (red.), SPK, t. 8, 2018, s. 533 i n.; F. Saliger, Umweltstrafrecht, Monachium 2012, s. 31–39.

²⁷ T. Kaczmarek, w: R. Dębski (red.), SPK, t. 3, 2017, s. 288; M. Królikowski, R. Zawłocki, Prawo karne, Warszawa 2020, s. 47; A. Marek, Prawo karne, Warszawa 2011, s. 14.

²⁸ W. Wolter, Granice i zakres prawa karania, PiP 1957, Nr 2, s. 242; A. Zoll, w: T. Bojarski (red.), SPK, t. 2, 2011, s. 234.

stanowienia norm prawa karnego jako *prima ratio*²⁹. Tym bardziej, że na gruncie poruszanej tematyki dostrzec można „przepływy” pomiędzy reżimami odpowiedzialności prawnej, określane mianem konwersji³⁰. Ustawodawca, stanowiąc prawne podstawy ochrony środowiska, niekiedy dokonuje takiego zabiegu, przekształcając odpowiedzialność karną lub wykroczeniową w odpowiedzialnością formalnie administracyjną³¹. Przy czym przez termin „formalnie” mam tu na myśli odpowiedzialność prawną ustanowioną w ramach administracyjno-prawnej metody regulacji i z tego względu należącej do sfery prawa administracyjnego³².

W końcu po trzecie, wydaje się, że przyczyną licznych trudności w zakresie prawnokarnej ochrony środowiska, jest brak kompleksowego i spójnego ujęcia przedmiotu ochrony prawnokarnej, jakim jest rzeczne dobro prawne. Od momentu wejścia w życie obecnie obowiązującego KK, a wraz z nim rozdziału XXII zatytułowanego „Przestępstwa przeciwko środowisku”, zagadnienie środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony instrumentami prawa karnego, nie doczekało się odrębnego opracowania monograficznego. W literaturze przedmiotu można znaleźć kompleksowe opracowania co do stanu prawnego obowiązującego przed 1997 r.³³, a także odnoszące się do poszczególnych zagadnień prawnopenalnej ochrony środowiska³⁴ lub zawierające badania komparatystyczne³⁵. Tym niemniej w polskiej nauce prawa karnego nie przedstawiono dotychczas opracowania i analizy zarysowanej problematyki, ujmującej to zagadnienie właśnie z perspektywy specyfiki pojęcia środowiska jako dobra podlegającego ochronie prawnokarnej. Wydaje się, że głównym przedmiotem

²⁹ W. Hassemer, Grundlinien einer personalen Rechtsgutlehre, w: C.F. Muller (red.), *Jenseits des Funktionalismus*, Heidelberg 1989, s. 164.

³⁰ D. Danecka, Konwersja, s. 171 i n.

³¹ Szerzej na ten temat w rozdziale III niniejszej monografii.

³² D. Szumilo-Kulczycka, *Prawo administracyjno-karne*, Kraków 2004, s. 29; zob. także W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim i słowackim prawie karnym*, Warszawa 2013, s. 48.

³³ Zob. R. Dębski, *Ochrona środowiska naturalnego człowieka w prawie karnym PRL*, Łódź 1978, *passim*; W. Radecki, *Prawnokarna ochrona*, *passim*; W. Radecki, *Odpowiedzialność karna w ochronie środowiska*, Wrocław 1983, *passim*; G. Rejman, *Ochrona środowiska w prawie karnym*, Warszawa 1977, *passim*.

³⁴ Co do literatury przedmiotu, w której dokonano kompleksowego omówienia poszczególnych zagadnień związanych z prawnopenalną ochroną środowiska w prawie polskim, w stanie prawnym odnoszącym się do aktualnie obowiązującego KK, należy zwrócić uwagę przede wszystkim na dwie uzupełniające się publikacje: R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pająk (red.), *Odpowiedzialność prawna o charakterze penalnym za delikty przeciwko środowisku naturalnemu*, Warszawa 2020, *passim*; R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pająk (red.), *Odpowiedzialność prawna o charakterze penalnym za delikty przeciwko środowisku naturalnemu. Zbiór przepisów z omówieniem*, Warszawa 2020, *passim*.

³⁵ W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim i słowackim*, *passim*.

zainteresowania doktryny była dotąd kwestia instrumentów ochrony środowiska, nie zaś ujęcia samego przedmiotu ochrony z perspektywy prawnokarnej. Dlatego to właśnie ten drugi aspekt należy uczynić głównym punktem rozważań monografii.

Problemy badawcze podejmowane w ramach niniejszej publikacji koncentrują się wokół rozumienia pojęcia środowiska w polskim prawie karnym oraz – w niezbędnym zakresie – ochrony tego dobra prawnego instrumentami prawa karnego, z uwagi na jego złożoną specyfikę³⁶. Zatem głównym przedmiotem analizy są regulacje prawa karnego materialnego w ochronie środowiska. Jednak zważywszy na fakt, że perspektywę badawczą stanowi kwestia dobra prawnego, jako przedmiotu prawnokarnej ochrony, w niezbędnym do tego zakresie przedmiotem rozważań uczyniono także przepisy pozakarne. W szczególności dotyczy to regulacji z obszaru prawa międzynarodowego i prawa konstytucyjnego, które mają znaczenie dla ustalenia treści tego dobra prawnego w kontekście ochrony prawnokarnej. Wypada bowiem pamiętać, że systemowe ujęcie omawianego dobra prawnego rzutuje na jego rozumienie w sferze rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej, a także – następczo – na zakres tej ochrony.

Wprawdzie monografia dotyczy problematyki pojęcia środowiska w prawie karnym materialnym, niemniej już na wstępie należy zaznaczyć, że regulacje prawne realizujące funkcję represyjną w obszarze ochrony środowiska wykraczają poza prawo karne *sensu stricto*. Zatem rozważania w niezbędnym do tego zakresie będą uwzględniać także inne regulacje prawa penalnego, które realizują funkcję represyjną. Przyjęcie takiej perspektywy opiera się na teoretycznej koncepcji prawa karnego środowiska³⁷, opisaną szczegółowo w pracach Wojciecha Radeckiego³⁸. Na jej podstawie do prawno-penalnych instrumentów ochrony środowiska w systemie prawa należy zaliczyć, poza tymi, które kształtują odpowiedzialność karną za przestępstwa godzące w środowisko (odpowiedzialność penalna *sensu stricto*), także te, które wynikają z regulacji wykroczeniowej (*sensu largo*) i administracyjnej, w zakresie kar pieniężnych za delikty administracyjne (*sensu largissimo*)³⁹. W ramach tak zakreślonego kontekstu teoretycznego, już w tym miejscu należy zasygnalizować, że *de lege lata* w polskim systemie prawnym dostrzegalna jest znacząca różnorodność norm prawa penalnego,

³⁶ Zob. W. Radecki, Ochrona środowiska w polskim prawie karnym, cz. I, Pojęcie i zakres prawa karnego środowiska, MoP 1997, Nr 12, s. 489–491.

³⁷ Por. H.J. Albrecht, G. Heine, V. Meinberg, Umweltschutz durch Strafrecht?, ZStW 1984, Nr 96, s. 943–988.

³⁸ Zob. m.in. W. Radecki, Polskie prawo karne środowiska – próba spojrzenia syntetycznego, IN 2009, Nr 1, s. 70.

³⁹ D. Danecka, W. Radecki, Prawo karne środowiska w Niemczech, w Austrii i w Polsce, Prok. i Pr. 2022, Nr 7, s. 189–190.

których istotą jest wymierzanie dolegliwości za czyny skierowane przeciwko poszczególnym komponentom środowiska lub przeciwko określonym normatywnie regułom postępowania z tym dobrem prawnym⁴⁰.

Nie zmienia to jednak faktu, że przedmiotem pracy nie jest analiza ochrony środowiska we wszelkich prawno-penalnych formach regulacji. Monografia koncentruje się na pojęciu środowiska, ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki tego dobra prawnego i zależności prawa karnego od regulacji administracyjnoprawnych⁴¹. Jest tak, ponieważ wskazane powyżej obszary przenikają się.

⁴⁰ Mówiąc o obowiązującym modelu ochrony środowiska poprzez prawo penalne na gruncie krajowym, wypada przy tym podkreślić, że jest to niezwykle obszerny dział prawa karnania. Normy sankcjonowane, przewidujące odpowiedzialność tylko za przestępstwa i wykroczenia, których przedmiotem ochrony jest szeroko rozumiane środowisko naturalne, ułożone są bowiem nie tylko w KK i KW, ale także w 35 innych ustawach pozakodeksowych, R. Zawłocki, K. Urbanowicz, M. Pajdak (red.), Odpowiedzialność penalna za delikty przeciwko środowisku naturalnemu. Zbiór, s. 7–9.

⁴¹ Z uwagi na to, że niniejsza praca koncentruje się na pojęciu środowiska, nie jest zasadniczym przedmiotem analizy kwestia środków prawnokarnej ochrony środowiska. Ponadto, praca nie obejmuje choćby takich zagadnień jak: problemy procesowe związane z dowodzeniem, oskarżaniem i przypisywaniem odpowiedzialności za przestępstwa przeciwko środowisku w postępowaniu karnym, administracyjnym lub dotyczącym odpowiedzialności podmiotów zbiorowych; kwestia realizacji praw pokrzywdzonego i dopuszczalności wnoszenia subsydiarnego aktu oskarżenia w zakresie przestępstw przeciwko środowisku; problematyka komplementarności norm sankcjonowanych prawa karnego i administracyjnego, rzutuująca na respektowanie zasady *ne bis in idem* w tym zakresie; realizacja gwarancji procesowych jednostki w postępowaniu administracyjnym za delikty administracyjne przeciwko środowisku; kwestia okoliczności wyłączających bezprawność lub winę w analizowanym obszarze, w szczególności w zakresie działania w granicach dopuszczalnego ryzyka gospodarczego; kryminologiczne aspekty przestępczości przeciwko środowisku. Zagadnienia te uważam jednak za pochodne względem problematyki związanej z określeniem ram środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej i wyznaczeniem podstaw przypisania odpowiedzialności karnej za naruszenie lub stworzenie niebezpieczeństwa dla tego dobra prawnego. Zagadnienie to uważam za elementarne i fundamentalne dla wszystkich pozostałych obszarów, które wskazano powyżej, i które niewątpliwie zasługują na analizie w dalszych opracowaniach. Por. A. Blachnio-Parzych, Zbieg, *passim*; D. Danecka, W. Radecki, Prokuratura i Inspekcja Ochrony Środowiska w batalii o przyrodę środkami prawa karnego, Prok. i Pr. 2022, wyd. specjalne, s. 324 i n.; R. Dębski, O odpowiedzialności karnej za czyny godzące w środowisko popełnione w granicach zezwolenia administracyjnego, AULFI 1988, Nr 35, s. 139 i n.; R. Dębski, Uwagi o przyczynach niedostatecznego wykorzystania przepisów karnych o ochronie środowiska, PiP 1986, Nr 8, s. 73 i n.; I. Dobosz, Ochrona, s. 81 i n.; M. Jasińska, Rola Inspekcji Ochrony Środowiska w zakresie ścigania karnego, StPr 2019, Nr 45, s. 119 i n.; W. Marciniak, P. Michna, Przestępczość przeciwko środowisku. Wyniki badań, Szczytno 2003, *passim*; W. Pływaczewski (red.), Prawnokarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska, Olsztyn 2012, *passim*; W. Radecki, Oskarżyciel publiczny w sprawach przeciwko środowisku, Prok. i Pr. 2003, Nr 3, s. 7 i n.; D. Solodov, Przestępstwa przeciwko środowisku w Polsce i Rosji – problemy prawa, ścigania i dowodzenia, StPr 2019, Nr 4, s. 304 i n.; N. South, A. Brisman, P. Bierne, A guide to a green criminology, w: N. South, A. Brisman (red.), Routledge International Handbook of Green Criminology, Londyn–Nowy Jork 2013, *passim*; R. White, Crimes Against Nature. Environmental Criminology and Ecological Justice, Londyn 2008, *passim*.

Ponadto, wydaje się, że analiza instrumentów prawnych związanych z ochroną środowiska normami prawa karnego, pozwoli na uczynienie istotnych ustaleń w przedmiocie treści znaczeniowej pojęcia środowiska. Co więcej, analiza formalno-dogmatyczna będzie także dotyczyć zagadnień ze sfery oddziaływania norm prawa karnego oraz prawa administracyjnego w obszarze ochrony środowiska. Wydaje się zatem, że wnioski wynikające z prowadzonych rozważań mogą być użyteczne nie tylko dla nauki prawa karnego środowiska, lecz także innych subkategorii prawa karnego, w których współzależność tych gałęzi prawa jest dostrzegalna.

§ 2. Hipoteza i zasadniczy przedmiot ustaleń

Zważywszy na zarysowany zakres tematyczny i kontekst teoretyczny, główny cel badawczy niniejszej monografii stanowi dogmatyczne ustalenie znaczenia pojęcia środowiska jako dobra prawnego, objętego ochroną prawnokarną w prawie polskim. Tak określony cel determinuje przy tym dalsze założenia badawcze, które przyświecają prowadzonemu wywodowi. Zasadnicze założenie wyraża się z kolei w twierdzeniu, że jest to praca o pojęciu środowiska. Innymi słowy, za cel badawczy należy uznać ustalenie i uchwycenie istoty środowiska jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej. Kwestię tę należy bowiem uznać za fundamentalną w świetle następczego określenia zakresu prawnokarnej ochrony, który to aspekt będzie poruszony w zakresie wynikającym z przyjętych szczegółowych pytań badawczych.

Zważywszy na powyższe, zasadne jest sformułowanie głównego i nadrzędnego pytania co do tego, jak ujmowane jest środowisko jako przedmiot ochrony w polskim prawie karnym i jaka jest jego treść. Podkreślam raz jeszcze, że sednem niniejszej pracy nie jest kwestia ochrony środowiska, a problematyka treści pojęcia środowiska, które następnie jest objęte ochroną na podstawie norm prawa karnego. I choć wskazane zagadnienia przenikają się, albowiem nie sposób prowadzić rozważań o ochronie przed ustaleniem znaczenia dobra prawnego, które jej podlega, to jednak wypada przyjąć, że ustalenie treści znaczeniowej pojęcia jest nadrzędne względem instytucji związanych z jego ochroną. Niemniej – dla porządku – zaznaczam, że niekiedy w ramach prowadzonego wyvodu nie sposób pominąć rozważań dotyczących zagadnień związanych z instrumentarium prawnej ochrony.

Praca zawiera naczelną hipotezę badawczą, która będzie podlegać weryfikacji. Wyraża się ona w twierdzeniu, że środowisko nie jest ujmowane jako kompleksowy i jednorodny rodzajowy przedmiot ochrony prawnokarnej jako całość (kompleks), a pod tym pojęciem należy rozumieć raczej poszczególne

elementy (składniki) otoczenia, o pochodzeniu przyrodniczo-biologicznym, ożywione lub nieożywione, w tym w formie przekształconej w wyniku działalności człowieka. Ponadto, powyższą główną hipotezę należy uszczegółowić poprzez twierdzenie, że złożoność i specyfika pojęcia środowiska, w świetle systemowych zasad ponoszenia odpowiedzialności karnej sprawiają, że *de lege lata* środowisko jako przedmiot ochrony norm prawa karnego determinowane jest treścią reguł ostrożności (reguł postępowania), ustanowionych przez umocowane organy, wyznaczających standard postępowania (eksploatacji, ingerencji) z poszczególnymi elementami środowiska. Wydaje się bowiem, że z uwagi na specyfikę tego dobra prawnego, ustawodawca częstokroć nie chroni środowiska *per se*, lecz określony normatywnie optymalny standard (jakość) tego dobra prawnego. Innymi słowy, w takim wypadku, głównym przedmiotem ochrony może stać się nie tyle środowisko, lecz zapewnienie przestrzegania norm o charakterze techniczno-porządkującym (z reguły o rodowodzie administracyjnym), które regulują zasady postępowania z poszczególnymi elementami środowiska. W ten sposób prawo karne staje się instrumentarium służącym nie tyle ochronie dobra prawnego, co norm prawnych stanowionych przez prawodawcę, a związanych z administrowaniem zasobami środowiska.

Dla bliższego wyjaśnienia wskazuję, że prowadzony wywód prowadzić ma – po pierwsze – do zdefiniowania pojęcia środowiska jako dobra chronionego prawem w polskim porządku prawnym. Po drugie, udzielenie odpowiedzi na szczegółowe pytania badawcze prowadzić ma do wyodrębnienia z polskiego porządku prawnego spektrum norm prawnych, służących jego ochronie. Chodzi tu o kwestię odpowiedzialności prawnej za działania bądź zaniechania, wskutek których dochodzi do uszczerbku w środowisku. Pozwoli to na usytuowanie prawa karnego w systemie prawnej ochrony środowiska. Celem w tym zakresie jest więc wyszczególnienie przyczyn, dla których w przedmiotowym kontekście pojawia się w ogóle odpowiedzialność karna. Po trzecie, należy wskazać, że ustawodawca nie tylko nie rezygnuje z ochrony środowiska poprzez prawo karne *sensu stricto*, ale nawet stopniowo poszerza jej zakres. Dzieje się to zarówno na szczeblu prawa międzynarodowego i europejskiego (w tym unijnego), jak i krajowego. Zatem, skoro w porządku prawnym zidentyfikować można normy, które związane są z prawnokarną ochroną dobra prawnego, jakim jest środowisko, to zasadnie należy dążyć do udzielenia odpowiedzi na pytanie o treść znaczeniową tego pojęcia w kontekście rodzajowego przedmiotu ochrony. Przyjmuję bowiem założenie, że prawo karne stanowione jest w celu ochrony określonych dóbr prawnych, stanowiących doniosłe wartości społeczne. Z kolei pochodzenie tych dóbr ma charakter przedprawny (czy też pozaprawny), zgodnie z założeniem o ich systemowo-transcendentnej proveniencji. A skoro tak, to ustalić wypada to, czym w swej istocie jest środowisko jako

przedmiot ochrony prawnokarnej. Innymi słowy, jak należy je rozumieć i jakie są istota i specyfika tego przedmiotu ochrony. W tym zakresie analiza będzie prowadziła do udzielenia odpowiedzi na szczegółowe pytania badawcze o środowisko w kontekście jego prawnokarnej ochrony, z uwzględnieniem dwóch perspektyw, a mianowicie: przedmiotu regulacji aktu prawnego (z uwzględnieniem przyjętej techniki legislacyjnej) oraz znamion rodzajowych typów przestępstw przeciwko środowisku. Przyjmuję bowiem, że rzeczona perspektywa pozwoli zasadnie ustalić znaczenie omawianego przedmiotu ochrony, z uwzględnieniem jego systemowej i dogmatycznej specyfiki.

§ 3. Metody badawcze

Przedstawiane na łamach monografii ustalenia poczyniono przez zastosowanie różnych metod badawczych, jednak powszechnie wykorzystywanych w naukach prawnych. Jako podstawowe narzędzie badawcze należy wskazać analizę formalno-dogmatyczną⁴².

Przyjęta główna metoda badawcza wykorzystuje analizę jako podstawowe w obszarze dogmatyki nauk prawnych narzędzie badawcze. Wskazane narzędzie badawcze polega na analizie normy prawnej jako wyrażenia w postaci zwrotu o określonym znaczeniu w warstwie logiczno-językowej, które wyznacza wzór powinnego zachowania⁴³. Przenosząc to na grunt niniejszej pracy, analiza obejmuje szczegółowe zbadanie najistotniejszych norm prawnych, w szczególności w zakresie ustawodawstwa z szeroko pojętego prawa karnego, które jest zasadniczym punktem referencyjnym. Niemniej w ramach metody formalno-dogmatycznej przeanalizowane zostały także przepisy prawa ochrony środowiska, a ponadto uwzględnione zostały konstytucyjne oraz międzynarodowe otoczenie normatywne, dotyczące analizowanego zagadnienia. Uznaję to za uzasadnione, ponieważ w celu prawidłowego zidentyfikowania znaczenia pojęcia środowiska jako dobra prawnego podlegającego ochronie prawnokarnej, konieczne jest uwzględnienie norm prawnych przynależnych systemowo do innych gałęzi prawa, których istota sprowadza się do regulacji zasad postępowania z tymże dobrem. Nie ulega bowiem wątpliwości, że środowisko podlega regulacji normatywnej stanowiącej w oparciu o różne metody.

Jednocześnie, dla zachowania porządku i klarowności zdeterminowanych pytaniami badawczymi, przyjęte zostało założenie metodologiczne, że o zaliczeniu danej regulacji do określonej gałęzi prawnej decydować będzie

⁴² Z. Ziemiński, *Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa*, Warszawa 1974, s. 100.

⁴³ K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa, s. 329.

zastosowana przez ustawodawcę metoda regulacji. Z kolei o zaliczeniu norm prawnych do kategorii prawa penalnego w ochronie środowiska decyduje realizacja funkcji represyjnej, zgodnie z koncepcją prawa karnego środowiska, opisaną przez W. Radeckiego⁴⁴. Ponadto, analiza zostanie przeprowadzona w oparciu o derywacyjną koncepcję wykładni prawa Macieja Zielińskiego⁴⁵.

W ramach założeń metodologicznych wskazuję, że technika analityczna została wykorzystana także dla zbadania literatury przedmiotu w relewantnym obszarze badań. Rzecz jasna, poza zreferowaniem dorobku nauki prawa, analiza ma służyć ocenie krytycznej, ponieważ jedynie takie ujęcie umożliwi nadanie prowadzonym rozważaniom waloru naukowego⁴⁶. Przy czym analiza materiałów źródłowych uwzględniła w przeważającej mierze dorobek nauki polskiej, z uwagi na fakt, że oś prowadzonych badań wyznaczona została wokół polskiego porządku prawnego. W niezbędnym jednak zakresie, w szczególności co do kwestii dotyczących prawnomiędzynarodowych i unijnych podstaw karnoprawnej ochrony środowiska, uwzględniony zostanie także dorobek literatury zagranicznej.

Dodatkowo, wskazana formalno-dogmatyczna metoda badawcza zostanie wykorzystana także dla analizy orzecznictwa. Nastąpi to ze szczególnym uwzględnieniem judykatów TK i SN, jeśli chodzi o źródła krajowe oraz ETPC i TSUE⁴⁷ w zakresie źródeł ponadnarodowych. Analiza dorobku judykatury przekłada się bowiem na ocenę praktycznego aspektu przedmiotu badań.

Praca zasadniczo nie ma charakteru komparatystycznego. Wprawdzie wskazać wypada, że w literaturze przedmiotu dostrzega się, iż problematyka prawnokarnej ochrony środowiska jest zagadnieniem atrakcyjnym poznawczo z perspektywy prawnoporównawczej⁴⁸. Z poglądem tym wypada się zgodzić i znajduje on swój wyraz, choćby w publikacjach autorstwa W. Radeckiego⁴⁹. Niemniej zaznaczam, że zasadniczym celem monografii jest ustalenie znaczenia pojęcia środowiska jako przedmiotu ochrony prawnokarnej z perspektywy konstytucyjnego i prawnomiędzynarodowego otoczenia normatywnego oraz

⁴⁴ W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim prawie karnym*, cz. I, s. 489–491. Por. krytyka takiego ujęcia prezentowana m.in. A. Marek, w: A. Marek (red.), SPK, t. 1, s. 34.

⁴⁵ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017, *passim*.

⁴⁶ S. Czepita, S. Wronkowska, M. Zieliński, *Założenia szkoły poznańsko-szczecińskiej w teorii prawa*, PiP 2013, Nr 2, s. 7.

⁴⁷ Czy też uprzednio ETS.

⁴⁸ W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim i słowackim*, s. 15.

⁴⁹ Takie badania naukowe były w stosownym zakresie prowadzone przez W. Radeckiego. Autor ten prowadził badania komparatystyczne co do prawnokarnej ochrony środowiska w państwach dawnego bloku socjalistycznego w latach 80. XX w., a następnie co do stanu prawa karnego środowiska w Polsce, Czechach i na Słowacji, zob. W. Radecki, *Odpowiedzialność karna w ochronie*, *passim*; W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim i słowackim*, *passim*.

techniki legislacyjnej i redakcji znamion ustawowych rodzajów typów przestępstw w **prawie krajowym**. Innymi słowy, pomimo niewątpliwie ponadnarodowego i transgranicznego charakteru dobra prawnego, za zasadniczą perspektywę badawczą przyjęto – niezbadaną dotąd – płaszczyznę polskiego prawa karnego materialnego i jej ukształtowanie przepisami o randze ponadnarodowej (międzynarodowej oraz unijnej). Przyjęto zatem różne perspektywy badawcze co do uchwycenia istoty dobra prawnego w sferze krajowego prawa karnego materialnego. Wobec tego i zważywszy na brak w literaturze przedmiotu opracowania, które prezentowałyby omawianą problematykę z takiej perspektywy, zdecydowałem się na zawężenie analizy wyłącznie do polskiego porządku prawnego⁵⁰. W ramach założeń wstępnych i ustaleń poprzedzających przeprowadzenie analizy można bowiem dostrzec, że obowiązujące regulacje polskiego prawa karnego środowiska są w dużej mierze zdeterminowane uwarunkowaniami polskiego systemu prawnego. Mam przez to na myśli zagadnienia związane z reżimem odpowiedzialności administracyjnej w ochronie środowiska, sferą pozakodeksowego prawa karnego, a także przyjętą techniką legislacyjną w zakresie stanowienia norm prawa karnego środowiska. Aspekty te w istotnej mierze mogą bowiem rzutować na wyznaczenie specyfiki i znaczenia tego dobra prawnego. Stąd też obszerność tego zagadnienia, z uwzględnieniem tych właśnie płaszczyzn, uzasadniła ograniczenie zasadniczej analizy do sfery prawa krajowego. Niemniej prowadzony wywód został wzbogacony także w niezbędnym zakresie o analizę zagranicznej literatury przedmiotu, w szczególności w obszarze problematyki nauki o pojęciu dobra prawnego w prawie karnym w kontekście rodzajowego przedmiotu ochrony. Wykorzystanie tych odniesień pełni bowiem rolę poznawczą i interpretacyjną w stosownym zakresie prowadzonego wywodu⁵¹.

⁵⁰ Por. R. Dębski, *Ochrona, passim*; W. Radecki, *Odpowiedzialność karna w ochronie, passim*; W. Radecki, *Prawnokarna ochrona, passim*; G. Rejman, *Ochrona, passim*.

⁵¹ Mam świadomość, że specyfika polskiej prawa karnego, w szczególności co do nauki o pojęciu dobra prawnego i istoty przestępstwa niejednokrotnie odwołuje się do bogatego dorobku nauki niemieckiej. Wielokrotnie można dostrzec, że naukowe objaśnianie poszczególnych pojęć lub konstruktorów prawnokarnych następuje głównie poprzez odwołanie do doktryny tego właśnie kraju (choćby w *passusach* prezentowanych w wielotomowym Systemie Prawa Karnego, wydane go przez wydawnictwo C.H. Beck). Jednakże w pracy starano się tego uniknąć z różnych względów. Przede wszystkim jest to motywowane ramami monografii i zakreślonymi pytaniami badawczymi, które osadzają kontekst pojęcia środowiska *stricte* w polskim porządku prawnym. Stąd też, celem uniknięcia zarzutów natury metodologicznej, czynię w tym miejscu zastrzeżenie, że odwołania do dorobku literatury zagranicznej, w szczególności niemieckojęzycznej będą uwzględnione w niezbędnym zakresie, wyraźnie podyktowanym celem pracy, sprecyzowanym potrzebą udzielenia odpowiedzi na poszczególne pytania badawcze.

Metoda formalno-dogmatyczna pełni główną rolę pośród zastosowanych metod badawczych. Mniej doniosłe, aczkolwiek wciąż istotne znaczenie należy przypisać także metodzie historycznej, która również została wykorzystana w monografii. Wskazana metoda, wykorzystująca technikę badawczą w postaci analizy źródeł historycznych, w tym nieobowiązującego stanu prawnego, ma na celu zobrazowanie genezy i ewolucji norm prawnych, a w szczególności prawnopenalnej ochrony środowiska z ukazaniem kierunków zmian. Wobec tego, dzięki wykorzystaniu metody historycznej, możliwe będzie bardziej kompleksowe ujęcie poruszanej problematyki. Z kolei całościowo rzecz ujmując, aplikacja wskazanych metod badawczych pozwoli nie tylko na weryfikację hipotez badawczych i ocenę aktualnych rozwiązań normatywnych, lecz również sformułowanie postulatów *de lege ferenda*.

§ 4. O dobru prawnym i przedmiocie ochrony – zasadnicze ustalenia terminologiczne

Skoro prowadzone rozważania będą obejmowały ustalenia w przedmiocie znaczenia środowiska jako dobra prawnego, które jest określonym rodzajowym przedmiotem ochrony prawa karnego, to uważam za zasadne objaśnienie już w ramach zagadnień wprowadzających, najistotniejszych kwestii terminologicznych. Nie jest bowiem celem pracy czynienie ustaleń teoretycznoprawnych w przedmiocie zagadnień związanych ze znaczeniem pojęcia dobra prawnego i przedmiotu ochrony *in genere*. W tym zakresie, przyjmuję jednak określone założenia teoretyczne i metodologiczne, które następnie będą stosowane w ramach prowadzonej analizy. Stąd też – dla zachowania klarowności – niniejszym przedstawiam rzeczzone założenia.

I. Dobro prawne

Przez pojęcie dobra prawnego na gruncie tej pracy należy rozumieć wartość będącą podstawą stosunków społecznych i stanowiącą pozytywnie oceniany stan rzeczy, zasługujący na ochronę prawną⁵². Przy czym, rzeczona wartość ma

⁵² Wskazuje się także, że dobrem prawnym są „pewne obiekty wartościowania, tj. rzeczy, zdarzenia, idee i stosunki społeczne, które z punktu widzenia aksjologicznych założeń prawodawcy są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa”, zob. J. Długosz, *Ustawowa wyłączość i określoność w prawie karnym*, Warszawa 2016, s. 56. Zob. A. Rybak-Starczak, *Pojęcie i funkcja dobra chronionego prawem w systemie polskiego prawa karnego*, Poznań 2005, s. 42 (niepubl.); Sz. Tarapata, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, Warszawa 2016, s. 90. Wydaje się, że tak częściowo również W. Wolter, który odniósł się

charakter zobiektywizowanego modelu-wzoru, istniejącego w oparciu o przyjęty społecznie system wartości⁵³. Zidentyfikowanie dobra prawnego jest czynnikiem uzasadniającym jego objęcie ochroną prawną, w tym prawnokarną, zgodnie z zasadą *nullum crimen sine periculo sociali*⁵⁴. Pojęcie dobra prawnego jest bowiem emanacją funkcji ochronnej prawa karnego, znajdującej swój wyraz w postaci znamion przedmiotu ochrony prawnokarnej⁵⁵. Innymi słowy, to objęcie istotnej społecznie wartości ochroną prawnokarną jest kryterium uzasadniającym kryminalizację danych zachowań i – w konsekwencji – wprowadzenie norm sankcjonujących prawa karnego⁵⁶.

Dorobek nauki o pojęciu dobra prawnego jest obszerny⁵⁷. Istotne są w szczególności rozważania prowadzone w zakresie tej problematyki w nauce prawa niemieckiego⁵⁸. Rozważania na ten temat sięgają bowiem XIX w. i prac naukowych autorstwa *Paula Johanna Anselma Feuerbacha*⁵⁹ (pojęcie przedmiotu zamachu z 1801 r.) i *Johanna Michaela Franza Birnbauma*⁶⁰ (pojęcie dobra

jako pierwszy do problematyki dobra prawnego w polskiej nauce prawa karnego. Zdaniem tego autora dobrem prawnym są „przedmioty realne lub idealne, z którymi związane są pewne wartości społeczne, wobec czego też, znajdują się pod ochroną karną”. Zob. W. Wolter, *Zarys systemu prawa karnego*. Część ogólna, Kraków 1933, s. 81–82.

⁵³ Por. A. Zoll, O normie z punktu widzenia prawa karnego, KSP 1990, t. XXIII, s. 78 i n. Zob. także D. Gruszecka, *Ochrona*, s. 49 i przywołana tam literatura; T. Tyburcy, *Przedmiot ochrony przepisu typizującego czyn zabroniony*, Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego 2017, Nr 1, s. 95. Por. także F. Liszt, *Rechtsgut und Handlungsbegriff im Bindingschen Handbuche*, ZStW 1886, Nr 6, s. 663–698.

⁵⁴ Zob. D. Gruszecka, *Ochrona*, s. 49; J. Kulesza, *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Łódź 2017, s. 104; W. Wróbel, *Pojęcie „dobra prawnego” w wykładni przepisów prawa karnego*, w: Ł. Pohl (red.), *Aktualne problemy prawa karnego*. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. Urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca, Poznań 2009, s. 631. W nauce niemieckiej na ten temat zob m.in. W. Hassemer, *Darf es Straftaten geben, die ein strafrechtliches Rechtsgut nicht in Mitleidenschaft ziehen?*, w: R. Hefendahl, A. von Hirsch, K. Seelmann, W. Wohlers (red.), *Die Rechtsgutstheorie. Legitimationbasis des Strafrechts oder dogmatisches Glasperlenspiel?*, Baden-Baden 2003, s. 60.

⁵⁵ Zob. A. Zoll, w: T. Bojarski (red.), SPK, t. 2, s. 235.

⁵⁶ Na temat ochrony dóbr prawnych w całym systemie prawnym, w tym poza obszarem prawa karnego, zob. H.J. Hirsch, *W kwestii aktualnego stanu dyskusji o pojęciu dobra prawnego*, RPEiS 2002, Nr 1, s. 6.

⁵⁷ Zob. na ten temat m.in. D. Gruszecka, *Ochrona*, s. 19–49; H.J. Hirsch, *W kwestii*, s. 1–19; T. Kaczmarek, w: R. Dębski (red.), SPK, t. 3, s. 280–292; J. Kulesza, *Problemy teorii kryminalizacji*, s. 101–104.

⁵⁸ Zob. na ten temat H.J. Hirsch, *W kwestii*, s. 1–19 i cytowania tam literatura.

⁵⁹ Zob. na ten temat D. Gruszecka, *Pojęcie dobra prawnego w prawie karnym*, *Studia Eramiana Wratislaviensia*. Acta Studentia 2008, Nr 1, s. 137; D. Gruszecka, *Ochrona*, s. 21. Por. M. Prengel, *Dobro prawne – centralne pojęcie prawa karnego*, Jur. 2002, Nr 5, s. 5.

⁶⁰ Autor ten pisał, że „jest rzeczą naturalną, iż poza (...) pozytywnym prawnym pojęciem przestępstwa musi istnieć także jego naturalne pojęcie (...). Przez naturalne pojęcie przestępstwa rozumie się to, co wskazuje zachowania, które zgodnie z naturą prawa karnego są w społeczeń-